

PROTOKÓŁ Nr XIII/2015

trzynastej sesji Rady Miejskiej w Jezioranach,
odbytej w dniu 28 listopada 2015 roku
w Miejskim Ośrodku Kultury w Jezioranach
przy ul. Konopnickiej 4

Obrady rozpoczęto o godz. 10.00 zakończono o godz. 14.00.

Pan Bogusław Wierzbicki - Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach powitał wszystkich przybyłych i otworzył XIII sesję VII kadencji Rady Miejskiej w Jezioranach oraz oświadczył, iż zgodnie z listą obecności aktualnie w posiedzeniu uczestniczy 14 radnych, co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego 15 osób stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych decyzji – **lista obecności radnych stanowi załącznik nr 16 do protokołu, lista obecności sołtysów stanowi załącznik nr 17, lista obecności zaproszonych gości – załącznik nr 18.**

Następnie na sekretarza obrad powołał *Radnego Andrzeja Szuwalskiego*.

Przewodniczący Rady zapytał, czy są propozycje zmian do porządku?

Nikt nie zgłosił żadnych propozycji zmian.

Porządek obrad przedstawiał się w sposób następujący:

1. Otwarcie i akceptacja porządku obrad.
2. Wręczenie podziękowania wieloletniemu Sołtysowi Sołectwa Jeziorany-Kolonie w związku z zakończeniem pełnienia funkcji.
3. Sprawozdanie Burmistrza z działalności między sesjami.
4. Interpelacje i wnioski radnych.
5. Wolne wnioski i zapytania.
6. Informacja dotycząca podatku rolnego.
7. Informacja dotycząca podatku leśnego.
8. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - 1) określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości w 2016 roku,
 - 2) określenia wzoru deklaracji i informacji na podatek od nieruchomości, wzoru deklaracji i informacji na podatek rolny, wzoru deklaracji i informacji na podatek leśny,
 - 3) określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych,
 - 4) określenia stawki opłaty miejscowej, terminu płatności oraz sposobu jej poboru,

- 5) określenia dziennych stawek opłaty targowej oraz zasad jej poboru,
 - 6) ustalenia opłat za korzystanie z Cmentarza Komunalnego w Jezioranach i urządzeń cmentarnych,
 - 7) przyjęcia Gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych oraz przeciwdziałania narkomanii na rok 2016,
 - 8) przyjęcia Gminnego Programu Wspierania Rodziny dla Gminy Jeziorany na lata 2016 - 2018,
 - 9) przyjęcia programu współpracy gminy Jeziorany z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na 2016 rok,
 - 10) przystąpienia do opracowania projektu uchwały ustalającej "Zasady i warunki sytuowania obiektów małej architektury, tablic reklamowych oraz ogrodzeń",
 - 11) rozpatrzenia skargi M. R. na działalność Burmistrza Jezioran,
 - 12) zmian w budżecie gminy na 2015 rok,
 - 13) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2015-2028.
9. Przyjęcie protokołu XII sesji.
10. Odpowiedzi na interpelacje i wnioski radnych.

Ad. 2. Wręczenie podziękowania wieloletniemu Sołtysowi Sołectwa Jeziorany-Kolonie w związku z zakończeniem pełnienia funkcji.

Pan Leszek Boczkowski - Burmistrz Jezioran i Pan Bogusław Wierzbicki - Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach wręczyli Panu Józefowi Kaniudze - wieloletniemu sołtysowi Sołectwa Jeziorany - Kolonie w związku z zakończeniem pełnienia funkcji, podziękowanie.

Ad. 3. Sprawozdanie Burmistrza z działalności między sesjami.

Pan Leszek Boczkowski - Burmistrz Jezioran przedstawił sprawozdanie z działalności między sesjami: „Ten okres jest to okres intensywnych spotkań i prac związanych z uregulowaniem gospodarki śmieciowej. Jak już Państwu wcześniej wspominałem mamy dwie spreczne umowy i staramy się z tego impasu wyjść. Spotykamy się w połowie drogi z firmą, która ma podpisaną umowę do końca 2017 roku i staramy się rozwiązać problem związany z tym, że nasze śmieci od 16 października trafiają już do Olsztyna, natomiast spółka ta, która wygrała przetarg składając kalkulację cenową w roku 2013 nie uwzględniła tego faktu. Uwzględniła fakt wyceny z innego składowiska. Oczywiście plan gospodarki odpadami i wpisanie tej inwestycji był już w roku 2012 w realizacji mógł wskazywać, że ta inwestycja

olsztyńska i 37 gmin zostanie zrealizowana mimo to przyjęto takie, a nie inne kalkulacje, gdyż ówczesne władze gminy pozostawiły dowolność firmie, która składała taką ofertę. Problemem jest to, że ceny, które spółka płaci ta, która się zajmuje zbieraniem i zagospodarowaniem odpadów były inne w Bisztyнку, a są inne w Olsztynie ta różnica powoduje to, że w kieszeni tej firmy zostaje mniej środków. My jesteśmy związani z umową podpisaną na 4 lata rozstrzygniętą w przetargu i jest to bardzo trudna sytuacja dla nas i tej spółki. Były spotkania kilkakrotne z prawnikami z naszej strony i ze strony tej spółki. Następne spotkanie odbędzie się w przyszłym tygodniu mam nadzieję, że padną jakieś propozycje także ta spółka ma propozycje wypracowane. Z pierwszych informacji uzyskanych od Prezesa w rozmowie telefonicznej jest szansa na jakieś propozycje rozwiązania tego problemu. Natomiast muszą się wypowiedzieć na ten temat prawnicy, czy daje to możliwość nam nie naruszając żadnych przepisów ustawy o finansach, prawa zamówień publicznych, przychylić się do tych rozwiązań. Tak, żeby kontynuować wątek śmieciowy odbyło się walne zgromadzenie Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi w zaszłym tygodniu. Oczywiście były to burzliwe spotkania dlatego, że są to rozbieżne interesy gmin w tym momencie i rozbieżne interesy miasta Olsztyna. Propozycja, która padła ze strony samorządów była taka, aby samorzady wszystkie, oprócz miasta Olsztyna, miały uprzywilejowane głosy w ilości dwóch na każdy głos dotychczasowy. Było to podyktowane tym, że tak naprawdę Olsztyn dogadując się tylko z jedną gminą może decydować o wszystkim. Chodzi o wykazanie szerokiego partnerstwa i współpracy i poważnego traktowania samorządów w tym wspólnym przedsięwzięciu. Oczywiście miasto Olsztyn wzięło na siebie finansowy i organizacyjny największy ciężar nie mniej jednak bez gmin, które w tym przedsięwzięciu uczestniczą to, to przedsięwzięcie w ogóle nie mogłoby to funkcjonować. Co więcej wszyscy zostalibyśmy z tym problemem, nie tylko Olsztyn, ale my także, nasza gmina i wszystkie pozostałe. Dlatego, że według planu gospodarki odpadami komunalnymi nie można deponować, czyli składować na składowisku odpadów, których nie można odzyskać, nie można składować odpadów bio degradable takich, z których można uzyskać energię jakakolwiek. Na składowisku mogą być złożone tylko i wyłącznie te rzeczy, których nie można wysegregować, z których nie można uzyskać jakiegokolwiek energii. I tak naprawdę przy żadnej inwestycji w miejscowości Sękity gmina Bisztynek do miejsca, którego gmina Jeziorany dowoziła do 15 października różne odpady, zostalibyśmy z niczym. Dlatego w 2012 roku Rada poprzedniej kadencji podjęła decyzję o tym, aby przystąpić do spółki ZGOK i razem z 37 gminami wspólnie uczestniczyć w tym przedsięwzięciu. Oczywiście w tej chwili są różne spory dotyczące realizacji, upoważnienia może zarządu spółki do tego, aby prowadził dalsze negocjacje związane z utylizacją tej frakcji bio degradowanej, która stanie się paliwem dla ewentualnej ciepłowni w Olsztynie. Są to spory natury tak naprawdę finansowej związanej ze skutkami finansowymi związanymi z ewentualnym bilansowaniem się przedsięwzięcia, z którego wynika, że wszyscy wspólnicy będą solidarnie w zależności od udziałów pokrywali straty tego przedsięwzięcia. Są to trudne sprawy, to walne zgromadzenie nie zakończyło się tego dnia. Część druga następna, która dotyczy zatwierdzenia stawek została przeniesiona na dzień 8 grudnia. Następny wątek związany ze śmieciami, to jest sprawa popiołu, który jest składowany przez spółdzielnie i wspólnoty tam, gdzie są duże kotłownie i właściwe ich zagospodarowanie. Z inicjatywy

prezesa spółdzielni doszło do spotkania naszego ze wspólnotami z prezesem spółdzielni i wypracowaliśmy stanowisko i dążymy do tego, że przekazemy spółdzielni miejsca składowania odpadów w porozumieniu ze wspólnotami, te miejsca gdzie są ogólnie zbiorcze zbiorniki tak, aby je w sposób prawidłowy zagospodarować, żeby utrzymać w tych miejscach porządek i przede wszystkim proszę Państwa, żeby nie dopuścić do mieszania popiołu ze śmieciami. Dlaczego to jest ważne, dlatego, że wartość popiołu, która jest deponowana w Olsztynie wyliczona jest na 205 zł, jeżeli w popiele znajdą się śmieci jest to traktowane jako odpad zmieszany i ta wartość wzrasta już do 297 zł brutto, czyli będziemy musieli więcej za to zapłacić. Z drugiej strony jest to ważne gdyż w procesie technologicznym w segregacji odpadów zmieszanych w instalacji w Olsztynie te popioły wszystkie, które się znajdują w śmieciach zmieszanych, powodują utrudnienia w technologii odzyskiwania frakcji bio degradowanych. Są to sита, są to sита odśrodkowe suszenie, stan zapylenia jest wtedy przeogromny. Z jednej strony dla zbilansowania się przedsiębiorstwa, to jest więcej pieniędzy, natomiast ze względów technologicznych jest to sytuacja trudna, ale przede wszystkim dla nas, dla mieszkańców, wszystkich nas, to są koszty, które możemy zminimalizować segregując te odpady. Oczywiście w tej chwili też zaproponowałem prezesowi, aby rozważył możliwość innego miejsca składowania popiołów, nie w instalacji w Olsztynie, a w tych miejscach, gdzie ten odpad może być deponowany, żeby nie powodowało to nakładania się dodatkowych kosztów, które można zminimalizować też na samym wstępie. Ale to jest kwestia do rozmowy już o szczegółach i wynikach Państwa poinformuje. Doszło proszę Państwa do ciekawego spotkania z osobą, która zajmuje się zarządzaniem drogą wojewódzką, tą ulicą Kajki już bezpośrednio z przedstawicielem Zarządu Rejonu Dróg w Olsztynie, który poinformował nas, że ten obelisk, pomnik ten, który stoi na skrzyżowaniu ulic Kajki i Sienkiewicza, gdzie są takie elementy przypominające herb Jezioran, choć nie do końca, stoi niezgodnie z przepisami i zwrócono się do nas, abyśmy go usunęli, gdyż to my go wybudowaliśmy. Ta droga, która była remontowana ze środków gminnych na podstawie porozumienia z Zarządem Dróg Wojewódzkich została przez przedstawicieli Zarządu odebrana w tym kształcie i wtedy nikt nie kwestionował obecności tego obelisku w tym miejscu. Nie mniej jednak kontrola, która była spowodowana na drogach wojewódzkich w całym województwie i przeglądy techniczne tych dróg wskazują, że ta droga ulica Kajki raz, że parametry odległości oświetleń od krawędzi drogi są niewłaściwe, jest to za blisko, czyli sugerowano nam, że trzeba przestawić oświetlenie. Nie wyobrażam sobie takiej sytuacji, gdzie słupy oświetleniowe będą stały na środku chodnika. Ewentualnie zwężenie tej drogi, bo jest za szeroka tak twierdzą. Państwo użytkujecie tą drogę i widzicie, że ona wcale nie jest za szeroka, a jakiegokolwiek zwężenie tej drogi spowodować może zachwianie bezpieczeństwa ruchu na tej drodze. Jest to ruchliwa droga przejazdowa przez Jeziorany, gdzie odbywa się tranzyt wielu wysoko gabarytowych samochodów i jakiegokolwiek ograniczenie zawężanie tej drogi uważam, że nie sprzyja bezpieczeństwu, a te bezpieczeństwo ograniczy. Oświadczyłem, że będziemy walczyć o tą drogę, nie tylko od razu położą tam asfalt tak jak obiecano, ale także nie zmienią parametrów tej drogi, czyli jej nie zwężą. Byłoby dziwne, skoro gmina w porozumieniu z Zarządem zbudowała sieć kanalizacji deszczowej, wymieniła rury i są w odpowiednich miejscach do tej szerokości drogi usytuowane wpusty tych wód. Praktycznie przy takiej koncepcji powodowałoby to, że to

wszystko trzeba byłoby przebudować i te elementy wpustów kanalizacji deszczowej trzeba byłoby przerobić dodatkowe koszty. Chociażby z tego względu także, ale głównie względy bezpieczeństwa powinny przemawiać za tym, że w takich parametrach ta droga powinna pozostać. Proszę Państwa od 9 listopada mamy nowego Dyrektora Miejskiego Ośrodka Kultury Panią Angelikę Stawisińską, która niestety w dniu dzisiejszym nie mogła być obecna. Rozmawiałem z nią wczoraj. Ważne sprawy rodzinne spowodowały, że musiała pojechać do swojego rodzinnego miasta, bardzo żałuje, chciała być i się z Państwem przywitać. Z niektórymi z Państwa miała już okazję się spotkać, rozmawiać na Święcie Niepodległości. Pani Angelika Stawisińska była jednym z 9 kandydatów, którzy zgłosili się do konkursu, który został ogłoszony na stanowisko dyrektora. Taki konkurs nie musiał być ogłaszany, że my nie jesteśmy instytucją artystyczną, bo w sytuacji, kiedy jest instytucja artystyczna musi być przeprowadzony konkurs i musi być przedstawiciel Ministerstwa Kultury i Sztuki. Ja nie mniej jednak zdecydowałem, że będzie to konkurs tak, aby dać możliwość wszystkim zaprezentowania się kandydatom, żeby nie było przypuszczeń, że wybór dyrektora, w jakiś sposób jest sterowany przez Burmistrza. Komisja konkursowa oczekiwała od kandydatów koncepcji funkcjonowania Miejskiego Ośrodka Kultury, dotychczasowego dorobku i własnych umiejętności i predyspozycji do kierowania takim zespołem osób. W ocenie członków komisji konkursowej wszystkich, a było ich trzech, Pani Angelika Stawisińska była wskazywana jako osoba najlepsza i wskazywaną ją jako pierwszą na liście rankingowej, drugie miejsca były różne, trzecie także. Natomiast bezwzględnie osoba Pani Dyrektor Angeliki Stawisińskiej była wskazywane przez komisję jako najtrafniejszy wybór. Tak więc od 9 listopada mamy już nowego dyrektora, Pani Dyrektor podjęła współpracę z jednostkami oświatowymi, kulturalnymi na terenie naszej gminy. Już 20 grudnia, to jeszcze nieoficjalne, ale na terenie przed Urzędem Miasta odbędzie się Jarmark Świąteczny, który jest organizowany przez Miejski Ośrodek Kultury, a przy okazji tego Jarmarku Świątecznego będzie koncert w amfiteatrze dzieci i młodzieży, którzy śpiewem wyśpiewają 10 przykazań. Są to dzieci z domów kultury w Olsztynie, w Pilniku, jeszcze jakiejś miejscowości i dzieci z Jezioran. Te, które tutaj działają. Ja miałem okazję wysłuchania z niektórymi osobami, które były na wystawie poświęconej pamięci Papieża Jana Pawła II koncertu w wykonaniu dzieci tylko z Jezioran, śpiewały trzy przykazania. Powiem Państwu, że jestem pod wielkim wrażeniem umiejętności, talentu i jakości wykonania przez nasze dzieci tego koncertu. W dniu wczorajszym była premiera wszystkich 10 przykazań wszystkich gmin, dzieci było tam około sześćdziesięciu paru na scenie w akompaniamencie profesjonalnych muzyków, którzy w muzyce na żywo akompaniowali tym dzieciaczkom. Powiem Państwu, że warto przyjść i warto posłuchać naprawdę, to jest coś wspaniałego nawet 2,5 letnia dziewczynka w bardzo piękny sposób zaśpiewała w tle chóru pewną frazę, było to naprawdę wielkie wrażenie. Z dużą satysfakcją mogę powiedzieć, że dzieci z naszego Miejskiego Ośrodka Kultury wiodą prym w tym chórze. Jest to praca pracowników, którzy pracują w Miejskim Ośrodku Kultury, będą rozwijane widać już pierwsze działania związane ze zmianą w tym ośrodku. Proszę Państwa następny taki element pozytywny dla niektórych może nie, przekazaliśmy wspólnie z trzema innymi gminami uroczyste samochód dla policji w Biskupcu. Wiecie Państwo, że w budżecie przeznaczaliśmy skromną kwotę 7000 zł. Biskupiec zdecydowanie więcej Kolno także kwotę reszta przyszła z Komendy Głównej

Policji mogę tylko powiedzieć, że jest to oznakowany samochód Skoda Yeti, tak więc uważajmy z dwoma turbinami dosyć szybko jeżdżący. Miałem okazję się przejechać.. Będzie patrolował też i nasze tereny. No i oczywiście proszę Państwa spotkanie, które miało niedawno miejsce z sołtysami na, którym omówiliśmy sprawy związane z podatkami, które będą obowiązywały w roku 2016, także kwestie związane ze stanowiskiem sołtysów. Sołtysi przychylają się do tego, aby zostawić stawkę na poziomie ogłoszonym przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego, czyli 53,75 zł. Proszę Państwa w tym okresie kończymy, jesteśmy już prawie na finale prac związanych z adaptacją pomieszczeń na przedszkole w budynku C Szkoły Podstawowej. Pozostaje nam tylko zainstalowanie przegród w kabinach sanitarnych i położenie nowej wykładziny i przeniesienie całego wyposażenia z budynku u zbiegu ulic Kajki i Sienkiewicza. Odbędzie się to w okresie między świętami, a nowym rokiem. Tak, żeby od stycznia już mogły dzieci przebywać w nowym miejscu. Mam nadzieję, że się to nam uda, że firma, która będzie wykonywała prace związane z położeniem wykładzin poradzi sobie i nie będzie tam żadnych błędów, które ewentualnie trzeba byłoby poprawiać. Jesteśmy w trakcie prac związanych z remontem świetlicy w Olszewniku. Wykonano opaski wokół tego budynku tak, aby wody opadowe nie podchodziły pod ten budynek. Naprawią rynny, doprowadziliśmy z pomieszczenia obok wodę i kanalizację i wykonaliśmy wymianę posadzki w tym pomieszczeniu tak, aby w przyszłym roku móc dokończyć te prace i doprowadzić do tego, aby już w lepszych warunkach mogły dzieci się tam spotykać. Nie wiem na jakim etapie, ale są prace, czy już są zakończone, ale była wylana posadzka, skuta ta zniszczona w remizie w Jezioranach to o co apelował Komendant Kowalczyk, żebyście Państwo przyszli popatrzyli jak to wygląda. Teren został zagęszczony pod tymi miejscami, gdzie były ubytki, został za zbrojony, została wylana posadzka betonowa, taka pozwalała na to, aby w miarę bezpiecznie ten samochód mógł tam stać. Też drobne prace w świetlicy w Tłokowie tak, aby można było tam podłączyć pewne urządzenia, które stowarzyszeniu działające na terenie Tłokowa zakupiło i tak, aby dalej mogli się rozwijać. W tej chwili prowadzimy proszę Państwa rozmowy z właścicielem instalacji sanitarnej w miejscowości Derc, aby tam móc zbudować łazienkę. Problemem jest tylko powracająca woda, która niestety w wyniku prac związanych z niwelacją terenu na działce sąsiedniej przemarza i musimy to przebudować, są różne warianty. Najgorszym wariantem jest wykonanie nowego przyłącza przeciskiem pod drogą powiatową, gdyż sieć wodociągowa jest po drugiej stronie niż świetlica. Jest to odcinek 33 metrów i przecisk pod drogą generowałby duże koszty. Mamy tutaj dwa warianty zobaczymy wycenę ewentualną tych wariantów, wtedy Państwa poinformuję co dalej zrobimy. Oczywiście drobne prace kosmetyczne tutaj w tym budynku związane z zalewaniem strony wieży tej, która wieńczy u góry syrenę. Związana z zalewaniem ściany i powstawaniem potężnego grzyba w pomieszczeniach Ośrodka Kultury. Udało się ustalić, co jest przyczyną i udało się to zlikwidować. Informacja o sprzedaży mienia i w tym okresie sprzedano w procesie bez przetargowym lokale mieszkalne położone przy ulicy Kajki i ulicy Kopernika. Ten przy Kajki za kwotę 6402,83 zł, a ten lokal na Kopernika za kwotę 662,12 zł. Kwoty są takie z uwagi, że zgodnie z uchwałą Rady bonifikaty są na poziomie 99%. I teraz informacje dla Państwa wszystkich radnych i Państwa sołtysów dotyczące wykonania tras i wykonawców, którzy

będą wykonywać usługę polegającą na odśnieżaniu dróg gminnych i dróg powiatowych, na których mamy powierzone zadania na drodze porozumienia z Powiatem.

*Odczytuje trasy według wykazu, który stanowi **załącznik nr 15 do protokołu**.*

Ad. 4. Interpelacje i wnioski radnych.

Radny Marek Malinowski: „Panie Burmistrzu, co z wodą? Coś organizowane jest? Na poprzednich sesjach coś wspomniane było o nowej dokumentacji, czy to już zaczęte, czy nie? A druga sprawa, jadąc z Jezioran przez Tłokowo jest ograniczenie do 40 km/h przed przejściem dla pieszych, czy nie można byłoby tam tabliczki powiesić, że obowiązuje w dniach od tego do tego, bo przy tym okresie nikt nie korzysta z tego przejścia i można byłoby w taki sposób to zrobić.”

Pan Burmistrz: „Komisja Ruchu Drogowego, jest to droga powiatowa jak Państwo wiecie. Oni decydują o tym. Jeżeli uważa Pan tak, to zawnioskuję zapytam, żeby móc wprowadzić w jakimś innym okresie. Rozumiem, że tam się policja nie czai na nas.”

Radny Marek Malinowski: „Stoją.”

Pan Burmistrz: „Dobrze wystąpimy do Starostwa, bo oni odpowiadają za organizację. Natomiast, co do wody jak Państwo przeglądaliście już projekt budżetu na rok 2016, tam jest wpisana kwota na samą dokumentację na wodę nie tylko we Franknowie, ale też w innych miejscowościach. Drugą kwestią jest doraźne dowożenie wody, w tej chwili robimy usilne starania, żeby znaleźć odpowiedniej jakości i z odpowiednimi atestami higienicznymi, to jest najważniejsze, zbiornik na wodę. Byliśmy w dwóch miejscach, niestety nie chce ta osoba sprzedać, wykorzystuje je do czegoś innego, ale ma atesty i to jest ten argument, który przemawia za tym, że musimy taką rzecz zrobić. Ja uruchomiłem swoje znajomości w Agencji Mienia Wojskowego i obiecano mi, że poszukają na terenie całej Polski taki zbiornik, mówię o 3 m³ wody, taki jest najlepszy. Dlaczego, dlatego, że gdybyśmy zdecydowali się na większy, to musimy kupić większy traktor, żeby mógł to uciągnąć. Natomiast w ostateczności rozważymy zakup zbiornika też atestowanego plastikowego z tym, że jego gabaryty mogą spowodować, że na naszych nierównych drogach ten zbiornik może być niestabilny, bo on jest dosyć wysoki, ale to już jest ostateczność. Jeżeli nam się uda, bo liczyliśmy na to, że kupimy teraz, że już były rozpoznane miejsca, gdzie są, Pan Burmistrz Frączek był tam rozmawiał z właścicielem, żadne argumenty za tym nie przemawiały, aby sprzedał. A przede wszystkim co jest ważne pamiętajcie Państwo, że taki zbiornik musi mieć atesty higieniczne, wszystkie zawory przeciwskażeniowe itd., bo jeśli wpuścimy wodę do studni, ktoś zachoruje, albo coś innego się stanie. Dowożenie wody wozami strażackimi jest niewłaściwe, a nawet niebezpieczne. Dlatego, że strażacy biorą tą wodę do gaszenia z różnych miejsc ze zbiorników stojących z wód itd. i atestu spożywczego, a taki musi być na zbiornik, którego straż niestety nie ma i nie możemy ryzykować, że coś się stanie. Pamiętajcie Państwo parę lat temu coś tam się stało w Barczewie i praktycznie cała sieć

wodociągowa była skażona. Trzeba było dowozić wodę dla wszystkich mieszkańców Wójtowa. Także staramy się to zminimalizować. Jeżeli w najbliższym czasie nie będziemy mieć informacji zwrotnej dotyczącej możliwości zakupu z wojska takich zbiorników, to zdecydujemy się jednak na ten plastikowy."

Na tym dyskusję zakończono.

Ad. 5. Wolne wnioski i zapytania.

Pan Marek Nojman - Prezes Gminnego Zarządu Polskiego Stronnictwa Ludowego: „Panie Burmistrzu, ja mam pytanie w sprawie odśnieżania dróg. Na jakich zasadach był przetarg? Ile bierze każdy, który będzie wykonywał tą usługę za godzinę? Jak oni będą kontrolowani? Bo w tamtym roku, żeśmy rozmawiali, że będzie GPS, a w tym roku znów nie ma tego.”

Pan Darek Radziszewski - sam. referent ds. drogownictwa oraz wodociągów i kanalizacji: „Jeśli chodzi o GPSy zrezygnowano już od 2 lat z tego, że GPS nie zdawał egzaminu. Kontaktowałem się z Panem, który się wcześniej tym zajmował, GPS-y pokazywały bzdury. Czasami była taka sytuacja absurdalna, że operator odśnieża na Karaibach. Dlatego te GPSy nie zdawały egzaminu, dlatego od tego odstąpiono. Następna sprawa, wystąpiliśmy do siedmiu firm z zapytaniami o odśnieżanie. Pięć firm nam odpowiedziało, odpowiedziało na konkretne trasy i te konkretne trasy, żeśmy przydzielili tym operatorom. Z resztą tu większość sołtysów i radnych wiedzą kto odśnieżał, jak odśnieżał. Myślę, że jeżeli chodzi o pewne firmy, które żeśmy wybrali w przetargu są sprawdzone i nie musimy szukać niewidomo skąd. Z resztą firmy, które nie zgłosiły się po prostu zrezygnowały, na takiej zasadzie zostali wybrani ci oferenci. A jeśli chodzi o stawkę godzinową, stawka godzinowa jest na takim samym poziomie jak z poprzedniego roku, czyli 100 zł plus VAT. Kto będzie kontrolował? Kontrola będzie polegała na tym, że ja będę miał kontakt z operatorami, jak również kontakt z operatorami będą mieli sołtysi. Dlaczego nie radni, radni jeżeli chcą też. Tylko ja nie chciałbym, żeby to wszystko się dublowało, czyli dzwoni do mnie radny, że pewna droga jest nie odśnieżona, dzwoni do mnie sołtys, że pewna droga jest nie odśnieżona i czasami są te same drogi, ja w międzyczasie dzwonię do operatora i wychodzi taki mętlik. Dlatego sołtysi są powiadomieni kto, mają mój telefon i tylko i wyłącznie na moją zgodę operator jedzie i odśnieża. Główne drogi te, które są wskazane w zapytaniu. Oczywiście pada śnieg, operator dzwoni do mnie, że jedzie w tym i tym momencie, oczywiście go sprawdzam, później ewentualnie dzwonię do sołtysa, czy było odśnieżona, czy nie była odśnieżona taka droga. Ale wierząc w to co było w tamtym roku i 2 lata temu firmy są naprawdę sprawdzone i tutaj obaw jeśli chodzi o odśnieżanie nie ma. Ja bym chciał się zapytać sołtysów, czy mają jakieś zastrzeżenia do operatorów, którzy zostali wybrani, czy mają zastrzeżenia z tamtego roku?”

(wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych, na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej): „W związku z brakiem wody tu na kolonii Franknowa w tej chwili jest człowiek 80 lat na wózku, on nie był w stanie tu

przyjechać, jego żona nie ma w ogóle wody. Ja dowiadywałam się w takiej instytucji, że Pan Burmistrz powinien wykazać dobrą wolę i jakoś zadbać o tych ludzi w tej chwili. Bo Pan Burmistrz mówi, że do zbiornika doleją. Ta woda ucieka, nie ma szans na utrzymanie wody w studni. Z tego co wiem, jeżeli Pan Burmistrz zrobi wszystkie plany sfinansowania tych wodociągów, musi złożyć wszystkie dokumentacje, żeby dostać w ogóle środki i wykazać na te środki. Można dostać 63% z Unii i resztę można z ochrony środowiska uzyskać, ale trzeba zrobić te plany. A te plany co były zrobione są ważne tylko 5 lat, one już przepadły.”

Pan Burmistrz: „Skąd Pani ma takie informacje 63%, 5 lat?”

(wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych, na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej): „5 lat, tamte plany były ważne 8 lat, już przekroczyły, one nie są ważne. Ja proponuje, żeby Pan Burmistrz przyjechał zobaczyć jak ci ludzie mieszkają bez wody w tej chwili. Kiedyś mówił, żeby płacić za dowóz, a jak nie stać, to do opieki. Tym ludziom nie dadzą z opieki, bo przekracza dochód. Czy Burmistrz wziął się za jakieś plany, żeby doprowadzić tą wodę, jakieś działania, bo nie słyszałam, żeby cokolwiek zrobił, a mówił, że do końca roku będzie zrobione tak? A jeszcze coś takiego, wiosną tego roku był Pan Burmistrz u mnie. Zrobiliśmy zebranie z mieszkańcami tutaj obecnymi i obiecał bezpłatnie dowozić wodę. W tej chwili zachowuje się jak prawnik paragrafami sypie, a powinien jakąś dobrą wolę wykazać, żeby tym ludziom pomóc, jakoś rozwiązać ten problem dopóki wody nie doprowadzą. Co było zrobione w tej sprawie, czy będzie dowożona ta woda jakoś to trzeba rozwiązać, bo woda w studni ucieka nie ma szans na zatrzymanie. Jeszcze z odśnieżaniem, nasza droga nie była wzięta pod uwagę w ogóle, nie rozumiem dlaczego znikła ta droga, przecież dzieci dojeżdżają do szkoły. Jest gospodarstwo, w którym już nie mają czym poić bydła. Nie wiem mają zlikwidować gospodarstwo, bo gmina nie będzie dostarczała wody. My chcemy, aby Pan Burmistrz na ten moment rozwiązał ten problem.”

Pan Burmistrz: „Wydawało mi się, że udzieliłem Pani odpowiedzi na poprzedniej sesji. Tak jak powiedziałem, woda jest za darmo, trzeba zapłacić tylko za transport 38 zł bez względu na odległość. Co do tego, co gmina będzie robiła, udzielałem odpowiedzi Panu Radnemu Malinowskiemu widzę, że Pani nie słuchała. W ogóle mówiłem, że musimy wykonać nową dokumentację, z resztą Pani o tym dobrze wie, bo właściciel jednej z nieruchomości nie wyraża zgody, aby zezwolić na przejście przez tą nieruchomość, żąda pieniędzy, o tym mówiliśmy na poprzedniej sesji. Dlatego zdecydowaliśmy, że będziemy robić nową dokumentację, która ominie to miejsce. Dokumentacja nie jest ważna 5 lat, ona jest ważna 3 lata od momentu, kiedy się staje ostateczna, a ta dokumentacja nadal nie jest ostateczna. Gdyby ta osoba wyraziła zgodę, że przyjmuje tą decyzję i nie będzie się od niej odwoływać, mielibyśmy ostateczną decyzję i moglibyśmy na podstawie tego pozwolenia sprzed iluś tam lat realizować tą inwestycję, niestety nie możemy, jesteśmy w zawieszeniu. Ten człowiek, tak jak już Państwa informowałem i Panią także na poprzedniej sesji, po naszych dwukrotnych rozmowach oczekuje zapłaty. Jedyne wyjście to jest przeprojektowanie, to też się to dzieje. Druga kwestia jest związana z brakiem zbiornik, to o czym mówiłem, w tej chwili pożyczaliśmy. Będziemy go mieć do 15 grudnia, ale to nie jest tak, że my zawieziemy i nikt

nie zapłaci za transport, za wodę nie płacicie Państwo. Trzeba zapłacić za transport, realizuje to spółka, która ma koszty, nie robi nikomu prezentu. Jest to zminimalizowana wartość 38 zł. Teraz pytanie, gdzie wpuścić, że studnia to pochłonie. Ja sobie nie wyobrażam, żebyśmy my mieli w tej chwili każdemu stawiać zbiornik, każdemu mieszkańcowi, który nie ma wody. Niestety mieszkaniec musi zadbać o to, żebyśmy mieli gdzie wlać mu tą wodę. Jeżeli nie do studni, to jakiś inny zbiornik, ale nie wyobrażam sobie, że w tej chwili gmina ma wziąć na własny koszt, tam gdzie nie ma zbiornika każdemu zakupienie i podarowanie w prezencie zbiornika, żeby tą wodę przetrzymać. Jedynym sensownym rozwiązaniem jest zbudowanie tej sieci, ale tak jak deklarowałem Państwu, że będziemy się starać, aby doprowadzić do tego, aby ta dokumentacja była ostateczna, niestety ta osoba się uparła. Co do finansowania Pani mówi o rzeczach, które były w programie rozwoju obszarów wiejskich. Natomiast to co jest związane z infrastrukturą środowiska dopiero będzie ogłaszane. Nie wiem skąd Pani ma takie informacje, będzie to ogłoszone w czerwcu przyszłego roku. Jest wpisana do budżetu realizacja tej dokumentacji, budżet zostanie zatwierdzony, będziemy mieli podstawy do tego, aby uwzględnić opracowanie dokumentacji. Przecież nie zlecimy tego teraz jeżeli nie mamy tego zapisanego w budżecie i nie mamy zabezpieczonych środków na dokumentację. Jest to wpisane do realizacji w budżecie na rok 2016. Państwo radni zatwierdzicie projekt budżetu na 2016 rok nie wiem, czy do końca roku zdążymy uchwalić budżet na 2016, czy na początku stycznia to zrobimy i za chwilę ogłaszamy przetarg na opracowanie dokumentacji projektowej. Natomiast w tej chwili proszę skontaktować się z Prezesem spółki i on dowiedzie, tylko trzeba zapłacić za transport. On dowiedzie Państwu wodę za darmo. Proszę Państwa, cały czas się obracamy wokół tej sprawy i żadne rozwiązanie nie jest zadowalające. Powiedział Pan, że Pani ma słuszną rację, każdy kto ma problem wody ma słuszną rację. W dzisiejszych czasach woda powinna być wszędzie dla wszystkich jest to rzecz oczywista, której tłumaczyć nie trzeba. Ale nie można powiedzieć też, że nie robimy w tym względzie nic. Chcemy zminimalizować koszty, które gmina musiałaby ponieść, czyli najpierw dogadać się z osobą, która nie wyraziła tej zgody. Dziwnym trafem zdobyto pozwolenie na budowę, ale nie można teraz uprawomocnić tej decyzji, staramy się cokolwiek zrobić to nie jest to, że siedzimy i nic nie robimy. Więc Panie Przewodniczący dziwnie to brzmi jeżeli Pan mówi, że Pani ma rację, a z tego by wynikało, że Burmistrz racji nie ma i nic nie robimy. Z drugiej strony chcemy dowieść tą wodę, dać za darmo, wszyscy inni mieszkańcy płacą za tą wodę, za dostarczoną płacą. Tutaj natomiast chcemy dowieść, ale ktoś te koszty związane z transportem musi ponieść. Państwo nie chcą ponosić, bo to jest za drogo. Podnoszą drugą kwestię, że nie mają ją gdzie wlać z tego by wynikało. To podejmijcie Państwo uchwałę, że wszędzie tam gdzie nie ma wody jest brak, to gmina utworzy fundusz, będzie zakupywać zbiorniki po kilka tysięcy zł dla każdego mieszkańca tam gdzie nie ma wody i wtedy będziemy wlewać wodę tam, żeby ona nie uciekała. Ale nie można oczekiwać ode mnie rzeczy niemożliwych i nierealnych. Ja nie spowoduje tego, że studnia będzie szczelna i woda nie będzie uciekała. Jeżeli chcemy przywieść wodę, nie mamy gdzie tego nalać, to tu inicjatywa powinna być po stronie właściciela nieruchomości, a nie po stronie gminy. To zadanie realizuje spółka, która jest spółką prawa handlowego, która na siebie bierze ten koszt, nawet nie obciąża nas za dowożenie tej wody, a powinna tak naprawdę.”

Pan Przewodniczący Rady: „Pan powiedział, że dziwnie brzmi, ale sam Pan się zgodził z Panią, że problem wody, to jest problem istotny i nikt tu nie mówi, że gmina nic nie robi, wręcz przeciwnie wiemy wszyscy, że w przyszłym budżecie, to będziemy próbowali rozwiązać ten problem. Ale na pewno tym ludziom trzeba pomóc.”

Pan Burmistrz: „To słucham propozycji.”

Pan Przewodniczący Rady: „Ja myślę, że rzeczywiście to Pańskie zdanie było słuszne, powinniśmy się w ramach Rady zastanowić jakie przygotować propozycje. Na pewno ich nie przygotujemy tutaj ad hoc na miejscu.”

Radny Marek Malinowski: „Panie Burmistrzu, może by Pan odbył spotkanie w cztery oczy z tą osobą, która nie wyraża zgody, bo może by mu się przemówiło do rozsądku, bo telefonicznie nie ma takiego przekazu.”

Pan Burmistrz: „Nie wiem, czy Pan był na sesji ostatniej, ja na ten temat mówiłem. Byliśmy zdeklarowani pojechać do tego Pana, rozmawialiśmy z tym Panem, żeby umówić spotkanie na konkretną godzinę, żeby nie był zaskoczony, że ktoś przyjeżdża, bo to jest starszy pan mógłby nas nie wpuścić, bądź wezwać policję, że ktoś go nachodzi w domu. Więc dzwoniliśmy do niego rozmawialiśmy, chcieliśmy zaproponować pewne rozwiązania zastępcze, które by go satysfakcjonowały i kwintesencją tej rozmowy było stwierdzenie tego Pana, nie macie po co przyjeżdżać jak mi ta osoba zapłaci 20 tysięcy zł to możemy wtedy rozmawiać. Problemem jest to, że nie tylko ta osoba jest spadkobiercą, tylko jeszcze trzy osoby.”

Radny Marek Malinowski: „Ale reszta wyraziła zgodę.”

Pan Burmistrz: „Ale w każdej chwili mogą ją cofnąć, jeżeli się dowiedzą, ale żeby czwarta osoba wyraziła zgodę należy zapłacić pieniądze konkretne. Osoba, która tam mieszka takich środków nie ma.”

Radny Marek Malinowski: „Ale ta osoba chce pieniądze za podłączenie?”

Pan Burmistrz: „Za zgodę na wejście na grunt. To jest kwestia natury prawnej. Nie ma przeprowadzonego postępowania spadkowego. Te cztery osoby oświadczają, że są jedynymi spadkobiercami, ale jeżeli się okaże, że ta osoba, która napisała, że się zgadza, że jest jedynym spadkobiercą w momencie, kiedy się dowie, że stryjek, czy wujek wytargował 20 tysięcy zł, to za chwilę cofnie to, na każdym etapie może to zrobić, może się wycofać i każdy będzie chciał po 20 tysięcy zł. Tej osoby nie stać, my nie mamy podstawy do tego i gdybyśmy my wydatkowali środki w jakikolwiek sposób, to jest dyscyplina finansów publicznych, prokurator. Nie wolno nam wydawać publicznych pieniędzy na załatwienie prywatnej sprawy między spadkobiercą, a użytkownikiem. Te kwestie powinny być uregulowane przez te dwie osoby. I teraz, żeby tą patową sytuację ominąć musimy to przeprojektować i niestety ta nieruchomości będzie pominięta. Tam w ogóle nie będziemy szli z wodociągiem, nie będziemy wchodzić z przyłączem do budynku, bo mielibyśmy tą samą sytuację.”

Radny Marek Malinowski: „A ominięcie tych 80 m, ile nas będzie kosztowało?”

Pan Burmistrz: „Ale w takich kategoriach Pan nie może tego zrobić. Mam pojechać nakrzyczeć na tego Pana, żeby się zgodził, czy Pan tego nie rozumie. W takich kategoriach nie można tego mierzyć, bo nawet jak Pan wyda 2 miliony to i tak Pan tego nie przeskoczy, bo gmina nie ma podstawy do tego, żeby zapłacić, to jest chyba zrozumiałe. Nie mamy podstawy prawnej.”

Pan Przewodniczący Rady: „Wchodzimy w sprawy budżetowe.”

Pan Burmistrz: „To nie są kwestie budżetowe, to są kwestie prawne, nie mamy tytułu do tego.”

Pan Przewodniczący Rady: „Myśląc o budżetowej myślę o tym, ile co nas będzie kosztowało i co jest mniej lub bardziej opłacalne.”

Pan Burmistrz: „Pod warunkiem, że jest do wykonania.”

Pan Przewodniczący Rady: „A chyba nie jest, skoro nie jest przeprowadzona sprawa spadkowa i to będzie trwało, a trwało.”

Pan Marek Nojman: „Panie Burmistrzu, Pan twierdzi, że Pan Frączek jeździ szuka beczki, o ile mi wiadomo Pan dobrze wie, że ja mam tą beczkę, ma atest ma wszystko.”

Pan Burmistrz: „Ja nic nie wiem.”

Pan Marek Nojman: „Pan wie o tym.”

Pan Burmistrz: „Ale to Pan w moich myślach czyta?”

Pan Marek Nojman: „Bo przychodził do Pana i mówił, że taka beczka jest.”

Pan Burmistrz: „Kto?”

Pan Marek Nojman: „Nie będę mówił kto. Druga sprawa...”

Pan Burmistrz: „To wyraża Pan chęć sprzedaży tej beczki?”

Pan Marek Nojman: „Tak.”

Pan Burmistrz: „To zapraszam do mnie, a nie na sesji.”

Pan Marek Nojman: „Najpierw musi przyjechać Pan Wiceburmistrz zobaczyć jak wygląda, co to jest. Panie Burmistrzu, a co nawet do tych zbiorników dla tych Państwa, można się dogadać z Jutrzenką, tam są zbiorniki 1000 litrowe po syropach, nie po syropach, które zostały przywiezione i one nadają się do...”

Pan Burmistrz: „To nie do mnie, to do Państwa przekaże Pan tą informację.”

Pan Marek Nojman: „Można kupić, to są groszowe sprawy, ale to by musiał Pan Burmistrz z nimi rozmawiać, a nie ludzie, bo ludzie jak zaczną jeździć każdy tam porozmawia.”

Pan Burmistrz: „Ale ja nie mam tytułu do kupowania zbiorników proszę Państwa.”

Pan Przewodniczący Rady: „I może powinniśmy jak najszybciej pomyśleć nad jakimś rozwiązaniem.”

Na tym dyskusje zakończono.

Ad. 6. Informacja dotycząca podatku rolnego.

Pan Burmistrz: „Większość z Państwa była na Komisjach. Odbyło się spotkanie z sołtysami, na którym zaproponowałem, aby wielkość podatku rolnego, który będzie obowiązywał, może inaczej cena za 1 kwintal tj. cena 2,5 kwintala żyta ogłoszona przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego, żeby pozostawić ją na tym samym poziomie. Dlatego, że Rada podejmuje uchwałę na temat obniżenia tej stawki. Stawka ta obowiązywała w roku 2015 w wysokości 55 zł i zgodnie z informacją Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego do wyliczenia podatku rolnego należy przyjmować kwotę w tym roku 53,75 zł. Zaproponowałem, abyśmy pozostali przy tej kwocie 53,75 zł, czyli mniej niż w zeszłym roku. Sołtysi to zaakceptowali. To też było przedmiotem rozmów na Komisjach, także była akceptacja. Czyli jest tylko informacja na temat podatku rolnego. W związku z tym nie ma konieczności podejmowania uchwały. Jest to kwota 53,75 zł za kwintal. Jest to podstawa do wyliczania tego podatku na rok 2016.”

Ad. 7. Informacja dotycząca podatku leśnego.

Pan Burmistrz: „Podobnie jak w latach poprzednich także propozycja, aby pozostać na wysokości określonej przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego. Jest to stosunkowo niewielka kwota, która wpływa do budżetu. Nie mniej jednak jest przyjmowane za 1 hektar fizyczny terenu, na którym jest las, jest to kwota 199,75 zł za m³ i równoważność jest to 0,022 m³ drzewa według tego uzyskanego według Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego. Proponuje się pozostawić to na takim poziomie i ta wielkość za 1 hektar terenu, na którym usytuowany jest las, jest to kwota, ta stawka podatku jest to kwota 42,1894 zł. O tej dokładności już mówiłem na Komisjach, to jest takie dziwne na pierwszy rzut oka, ale to wynika później z przeliczenia hektarów, bo tutaj mówimy o hektarze, ary itd. Stawka podatku zwiększy się zaledwie o 64 grosze za 1 hektar w stosunku do roku ubiegłego, a ogółem na 2720 hektarów fizycznych lasów będzie to kwota 114784 zł przypisu. Oczywiście ruchy związane z ewentualną wycinką, ten areał się zmienia. Każdy z właścicieli składa deklaracje podatkową dotyczącą swojego obszaru, to na przestrzeni roku ulega zmianie. Jeszcze gwoli informacji, na naszym terenie osoby prawne mają 2031 hektarów, natomiast osoby fizyczne zaledwie 189 hektarów lasów.”

Ad. 8. Podjęcie uchwał w sprawie:

- 1) określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości w 2016 roku,

Pani Wiceprzewodnicząca poprosiła o głos Pana Burmistrza.

Pan Burmistrz: "Tak jak już mówiłem na Komisjach proponujemy niewielkie zmiany dotyczące podatku od nieruchomości. Proponujemy, aby to były zmiany, które mieszczą się w granicach górnych stawek, ale żeby robić to rok rocznie, sukcesywnie, aby nie doprowadzić do sytuacji takiej, że w pewnym momencie ta Rada lub przyszła będzie musiała drastycznie

podnosić te wielkości. Dlatego zaproponowane te stawki, które dostaliście Państwo i które były omawiany na Komisjach. W tych wielkościach, które dla budżetów osób są niewielkim obciążeniem, a jednak decydują o tym, że gmina nie rezygnuje ze swoich dochodów i zbliża się tym samym do tego, aby ta zagrożona subwencja wyrównawcza dla gminy, którą straciliśmy, żeby się pojawiła, tak jak macie Państwo w projekcie budżetu, żeby się pojawiła w roku przyszłym i żebyśmy mogli mieć więcej środków finansowych. Bo jeżeli obniżamy, rezygnujemy z wielkości tych, które są możliwe do uchwalenia przez Radę i później wpływów do budżetu, jeżeli rezygnujemy to też ma to wpływ na wyliczenie subwencji tej wyrównawczej będącej częścią subwencji ogólnej dla naszej gminy."

Następnie **Pan Burmistrz** przedstawił propozycje stawek podatku od nieruchomości na rok 2016.

Radny Marek Malinowski: "a jeśli chodzi o zwirownie, to one są nieobjęte tymi podatkami, czy jak?"

Pan Burmistrz: "Z ustawy wynika tereny zajęte pod działalność gospodarczą, to nie jest pod zwirownię, pod mleczarnię, pod kompostownię. Nie ma czegoś takiego w ustawie. W ustawie jest mowa o podatku zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej. Bez względu na to, jaki rodzaj i charakter ma ta działalność gospodarczą."

Pani Wiceprzewodnicząca zapytała, czy ktoś jeszcze ma pytania odnośnie projektu uchwały?

Pytań nie było.

Następnie **Radny Andrzej Szuwalski** odczytał projekt uchwały.

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku którego przy 12 głosach "za" i 1 "wstrzymującym się" (13 radnych obecnych)

**podjęła uchwałę nr XIII/65/15
w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości w 2016 roku**

która stanowi *załącznik nr 1 do protokołu*

- 2) określenia wzoru deklaracji i informacji na podatek od nieruchomości, wzoru deklaracji i informacji na podatek rolny, wzoru deklaracji i informacji na podatek leśny.

Pani Wiceprzewodnicząca poprosiła o głos Pana Burmistrza.

Pan Burmistrz: "Tak jak mówiliśmy na Komisjach, zmieniają się te wzory musimy je uchwalić, żebyśmy mogli zbierać te informacje od 1 stycznia. niestety, jeśli ustawodawca coś zmienia musimy to wprowadzić. Także zmieniamy wzór tej deklaracji. Wzory będą dostępne na stronie internetowej Urzędu. Przy okazji chciałbym też przypomnieć Państwu, że istnieje możliwość zalogowania się i uzyskania kodu dostępowego do urzędu i można wiele rzeczy robić przez Internet. Te osoby, które mają dostęp nie muszą przychodzić. Wystarczy uzyskać taki login, który będzie identyfikatorem dla danej osoby. Jest to niepowtarzalny login dla każdego i wtedy nie trzeba się ruszać z domu. Można te wszystkie deklaracje składać w formie elektronicznej przez naszą stronę. Tak więc zachęcam, jest to wygodna."

Pani Wiceprzewodnicząca zapytała, czy ktoś jeszcze ma pytania odnośnie projektu uchwały?

Nikt więcej nie miał pytań.

Następnie *Wiceprzewodnicząca* odczytała projekt uchwały.

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku którego jednogłośnie (13 radnych obecnych)

**podjęła uchwałę nr XIII/66/15
w sprawie określenia wzoru deklaracji i informacji na podatek od nieruchomości, wzoru
deklaracji i informacji na podatek rolny, wzoru deklaracji i informacji na podatek leśny**

która stanowi *załącznik nr 2 do protokołu*

3) określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych.

Pani Anna Wardzyńska - Wiceprzewodnicząca Rady: „Następny podpunkt obrad. Proszę Panie Burmistrzu.”

Pan Burmistrz: „Zaproponowane przez nas stawki w tym roku są większe niż te, które obowiązywały od roku 2011 i od roku 2011 te stawki nie były zmieniane, czyli mamy 4 lata prawie już 5 lat, gdzie te kwestie nie były zmieniane. Niektóre pozycje wzrastają drastycznie, a niektóre pozycje wzrastają niewiele. Proszę Państwa, gdybyśmy chcieli pozostawić na poziomie dotychczasowym, tak jak było to w latach poprzednich, tak jak mówiłem wcześniej, rezygnujemy z ewentualnych dochodów, które mogą wpłynąć do budżetu i ma to wpływ na ewentualne wyliczanie później tej subwencji wyrównawczej, którą gmina mogłaby uzyskać, a której nie uzyskuje. Są podzielone te stawki na kategorie w zależności od masy, ilości osi, dotyczące samochodów, przyczep. Ja nie chcę się powtarzać, Pani Przewodnicząca miała możliwość odczytania tego, żebym drugi raz tego nie powtarzał. Dotyczą one osób, które prowadzą działalność gospodarczą, natomiast z tych wszystkich podatków zwolnione są osoby, którym służą te sprzęty, te urządzenia działalności związanej z rolnictwem. Czyli tak naprawdę nie dotyczy to osób, które już płacą podatek rolny i ze względu na charakter działalności muszą posiadać ten sprzęt i posiadają. Tak jak powiedziałem, nie były one zmieniane od roku 2011 na niektórych pozycjach ta wielkość, która była przypisem w latach poprzednich, ta wielkość ustalona była trzykrotnie mniejsza niż ta, którą gmina mogłaby uzyskać z tytułu podatku od nieruchomości. Oczywiście one nie są maksymalne, ale są w górnych wielkościach maksymalnych. I proszę Państwa macie Państwo w tym zestawieniu pokazane ilu to obiektów, czy samochodów, czy autobusów dotyczy. Macie Państwo wyliczone skutki, tak jak mówiłem, każda decyzja Rady, która powoduje w jakimś stopniu pozbawienie się możliwości wpływów w konsekwencji na sam koniec rzutuje na wielkość tej subwencji wyrównawczej, którą gmina może uzyskać, ale nie musi. To była kwota bliska miliona złotych, którą straciliśmy 980 tysięcy zł. Staramy się wrócić do poziomu, na pewno nie uda nam się to w pierwszym roku jest to nierealne, być może w następnym tak, ale to w znacznym stopniu poprawi budżet gminy. Będziemy mieć środki na udziały własne na przedsięwzięcia, które planujemy zrobić, czy, które chcemy robić wodociągi, czy jakieś inne przedsięwzięcia związane z ochroną bezpieczeństwa itd. Na każde te inwestycje musimy mieć środki własne, więc musimy tych środków szukać niekoniecznie w jednym miejscu, ale w różnych miejscach. Decyzja należy do Państwa jak określicie to, to są moje propozycje, ja proponuje, abyśmy to w takim kształcie przyjęli i myślę, że zgodzicie się Państwo ze mną, że

nie możemy pozbawiać się możliwości wpływów do budżetu. Każdy z nas jako radny, jako Burmistrz, jako mieszkaniec oczekuje, że coś w tej kadencji zrobimy dla mieszkańców, ale, żeby to zrobić musimy mieć środki własne. To też jest związane z tym, że w dniu dzisiejszym będziemy uchylać zmiany w budżecie. Możliwości związane z rozpisaniem postępowania kredytowego na restrukturyzację naszego zadłużenia, to o czym już wcześniej wspominałem wielokrotnie na kolejnych sesjach związanych z takim rozłożeniem naszych spłat, abyśmy w okresie programowania tego okresu, w którym jest możliwość pozyskania środków mieli w ogóle pieniądze na wkład własny, bo bez udziału własnego żadna inwestycja nie będzie mogła być zrealizowana. To są te środki, te czynności porządkujące, które uważam, że powinniśmy robić decyzja należy do Państwa. Dziękuję.”

Pani Anna Wardzyńska - Wiceprzewodnicząca Rady: „Kto z Państwa radnych?”

Radny Józef Kaniuga: „Panie Burmistrzu, mówił Pan, że rolnicy są zwolnieni z podatku.”

Pan Burmistrz: „Środków transportowych przyczepy.”

Radny Józef Kaniuga: „A przyczepy tylko, bo ja zrozumiałem, że ze wszystkich.”

Pan Burmistrz: „Nie, nie, nie.”

Radny Józef Kaniuga: „Bo syn posiada samochód ciężarowy i płaci podatek, 2000 zł płaci podatku. A ogólnie rzecz biorąc moim zdaniem podwyżki niech będą, ale za duże są. Dziękuję.”

Pani Anna Wardzyńska - Wiceprzewodnicząca Rady: „Kto z Pań i Panów radnych jeszcze chciałby zabrać głos?”

Radny Andrzej Szuwalski: „Panie Burmistrzu, w tabeli, w kalkulacji podwyżek środków transportu nastąpiła rozumiem zmiana jakby zakwalifikowania różnego rodzaju środków transportu osobowego?”

Pan Burmistrz: „Nie płacimy podatku od samochodów osobowych.”

Radny Andrzej Szuwalski: „Chodzi o samochody do przewozu osób, były do tej pory do 15 miejsc.”

Pan Burmistrz: „Tak zmieniła się ustawa. Teraz już nie ma tego rozgraniczenia jest do 22.”

Radny Andrzej Szuwalski: „Tutaj w tym punkcie, te stawki podatku są drastyczne, te podwyżki. Ilu mamy przewoźników przewozów pasażerskich na terenie naszej gminy?”

Pan Burmistrz: „Proszę Państwo, macie w tej tabeli, w 7 kolumnie macie Państwo pokazane ilość aut. Dotyczy to 18 samochodów.”

Pani Anna Wardzyńska - Wiceprzewodnicząca Rady: „A Pana radnego było pytanie?”

Pan Burmistrz: „Ilu jest przewoźników dwóch, albo trzech nie pamiętam.”

Radny Andrzej Szuwalski: „I teraz tak poprzedniej klasyfikacji autobus przewożący osób do 15 miejsc stawka podatku była 480 zł.”

Pan Burmistrz: „A maksymalna była tysiąc osiemset ileś.”

Radny Andrzej Szuwalski: „W tej chwili jest kwota 1600 zł.”

Pan Burmistrz: „1632 zł.”

Radny Andrzej Szuwalski: „Ponad 300%.”

Pan Burmistrz: „Proszę Państwa, przez 5 lat od roku 2011 ta stawka niebyła zmieniana, choć gmina mogła wziąć więcej, była to maksymalna stawka w granicach 1800 zł, nie było to zmieniane od 5 lat od rok 2011. Zmieniła się tak jak Pan zauważył gradacja od 22 i powyżej 22 i są to wielkości zbliżone to tych wielkości maksymalnych nie maksymalne. Proszę Państwa 4 lata można powiedzieć laby, gmina rezygnowała z tego nie wiem z jakiego powodu Burmistrz proponował takie stawki, a nie inne przez 4 lata chociaż przez 5 lat, bo Rada poprzedniej kadencji na ostatniej swojej sesji taką decyzję podjęła. Chociaż to powinni zostawić radnym nowej kadencji, nie trzeba było się spieszyć. Natomiast 4 lata nie robiono nic w tym względzie, czyli te osoby korzystały z takich sytuacji. Ja też jeszcze Państwa uczulam na to, że dokonanie tej zmiany też powodujemy to, że rezygnujemy z pewnych środków. Raz rezygnujemy z pewnych środków, które mogą wpłynąć do budżetu gminy z tych podatków od środków transportowych, dwa rezygnujemy z części subwencji wyrównawczej, która na pewno będzie skutkowałą obniżeniem tej wielkości, jeżeli zdecydujemy się na zmianę tych stawek. W dwójnasób rezygnujemy, mówiłem już o tym na komisji tutaj jeszcze raz to powtarzam, decyzja należy do Państwa, ja proponuje takie stawki.”

Radny Andrzej Szuwalski: „Wiadomo koszty życia rosną, wszystko jest związane ze sobą, związane z subwencją wyrównawczą, z sumieniem, Pan Burmistrz to podkreśla. Parę dni temu sam Pan dokładnie powiedział, że próbujemy drobnymi krokami wyrównać pewien poziom. Tym krokiem jeśli chodzi o autobusy, jest to krok milowy, a nawet drastyczny, gdzie podwyżki przy różnego rodzaju pojazdach 100, 200 zł, zaś przy środkach transportu służących, pasażerskich jest to 300% 100%.”

Pan Burmistrz: „Dlaczego jest różnica, dlatego, że tamte wartości proszę Państwa nie były tak niskie, a są drastycznie niskie w stosunku do maksymalnych stawek. Oscylowały w granicach przyzwoitości, czy rozsądku. Natomiast w przypadku tych pozycji proszę Państwa wystarczy zobaczyć, pozycja pierwsza było 732 zł maksymalna jest 811 zł proponuje 780 zł, ale maksymalna była wtedy 732 zł, a obowiązująca 684 zł. Czyli ta wielkość, która była zaproponowana przez Burmistrza i zaakceptowana przez Radę oscylowała w granicach tych wartości, które znacznie odbiegały od wartości maksymalnych. Natomiast w przypadku tych innych pozycji tak jak mówiłem, one nie były zmieniane od roku 2011 i oscylowały na wielkości 1/3 wartości tej, która wynikała ze stawek maksymalnych. Sami świadomie rezygnowaliśmy przez te 4 lata z jednej strony, z drugiej strony nie wiem czym się kierował

Burmistrz, Burmistrz to proponuje, Rada to akceptuje, bądź nie akceptuje, jeżeli Rada nie akceptuje, to głosuje przeciw. Natomiast proszę Państwa, radni zaakceptowali, może nie wszyscy, ale w większości takie stawki, to kształtowały się od roku 2011. Dlatego są to wielkości znaczne dlatego, że były znaczne różnice od wartości maksymalnej. Gdyby one nie były znaczne byłyby na takim samym poziomie odchyłki, co do innych rzeczy, to teraz nie mielibyśmy tego problemu, bo też by były odchyłki na takim samym poziomie. Natomiast skoro były tak niskie wielkości, więc moja propozycja jest taka, aby urealnić te wielkości związane z tym podatkiem.”

Radny Andrzej Szuwalski: „Ja tylko się odwołam do tych słów, co Pan powiedział jakiś czas temu, żeby powoli, powoli urealniać, zaś tylko w jednym punkcie próbujemy to drastycznie urealnić. Nie wiem, czy Pan Burmistrz chciałby, byłby zadowolony z tego faktu, że raptem czynsz mieszkalny skoczył Panu 300% za mieszkanie na przykład.”

Pan Burmistrz: „Ale nie wiem, czy Pan słuchał mnie Panie Andrzeju, różnica między wartością maksymalną tą, którą uchwałała Rada w stosunku do środków transportowych w tych innych pozycjach, o których Pan wspominał była niewielka, więc tutaj nie można mówić o tej drastycznej. Jeżeli będziemy w ten sposób, tak jak Pan powiedział postępować w przypadku tych rzeczy, to nigdy nie dojdziemy do poziomu takiego, aby wyrównać te wielkości, bo ta dysproporcja między wartością zaproponowaną przez Burmistrza, a tą stawką maksymalną była przeogromna. Jak Pan sam powiedział 300% różnicy, czyli trzykrotnie mniejsza stawka, która gmina mogła zrobić. Jeżeli ona byłaby na poziomie 70% wartości maksymalnej, to dzisiaj byśmy zrobili tylko ruch kosmetyczny tak naprawdę, któryby spowodował wyliczenie subwencji wyrównawczej dla gminy, nie mielibyśmy robić dzisiaj takich drastycznych ruchów. To jest proszę Państwa moja propozycja, moja Leszka Boczkowskiego Burmistrza, jeżeli Państwo uważacie inaczej możecie zdecydować inaczej, tylko trzeba mieć pełną świadomość konsekwencji takiego czynu i ruchu, że być może ja nie mówię w 100% być może się pozbawiamy jakiejś części tej subwencji. Oczywiście ma to wpływ nie tylko ten podatek, ale każdy inny, każda inna moja decyzja finansowa dotycząca ewentualnego umorzenia podatku, bądź nie ściągnięcia jakiejś tam należności, chociaż jeżeli jest przypis i tak dalej, czy zaniechanie ściągnięcia należności, ma wpływ na te wyliczanki, które my musimy przekazywać do Ministerstwa Finansów i w oparciu o te wielkości dostajemy dyspozycje do Wojewody, czy od Ministra Finansów za pośrednictwem Wojewody, jaką wielkość subwencji ogólnej i subwencji wyrównawczej gminie na dany rok przypada. Tak jak już wcześniej Pani Maria informowała, utraciliśmy to parę lat temu i szkoda tych pieniędzy tzw. janosikowego, na które budżet gminy liczył w latach poprzednich, a go nie było. Dlatego taka, a nie inna moja decyzja, propozycja, ale to Rada uchwała wartości. Dziękuję bardzo.”

Pani Anna Wardzyńska - Wiceprzewodnicząca Rady: „Czy ktoś jeszcze?”

Radny Leszek Ciborski: „Panie Burmistrzu, ja bym chciał się zapytać, czy przy takim dużym podatku, czy to nie spowoduje, że ci przewoźnicy mogą się wycofać z rynku? Jest ich

przypuśćmy dwóch, mają po 5 autobusów, pasażerów jest coraz mniej, możemy im podnieść nie spowoduje to, że sami ich się pozbędziemy z tego i tak jest małe połączenie.”

Pan Burmistrz: „Panie Leszku, proszę Państwa, mamy czterech przewoźników, którzy walczą o to, aby uruchamiać nowe linie cały czas.”

Radny Leszek Ciborski: „Ale są jeszcze wioski.”

Pan Burmistrz: „Proszę Państwa to, czy będzie taki, czy inny podatek i tak nie spowoduje to, że przewoźnik nie będzie jeździł w daną miejscowość do wioski, bo dostał duży podatek. Nie, on będzie jeździł, jeżeli będą tam pasażerowie. Jeżeli są 3-4 osoby w ciągu tygodnia, to nikt nie złoży deklaracji na taką trasę i tak było w przypadku jak pewien nasz lokalny przewoźnik zgłosił swoje kursy i wyeliminował PKS na niektórych trasach, a później po trzech tygodniach sam zrezygnował i ludzie zostali bez niczego. Nikt na tą trasę nie wróci, z resztą Pan Panie Leszku dobrze wie o tym, że PKS nie pójdzie, bo jest bardzo mało osób. Ale proszę Państwa zmienia się ustawa o transporcie zbiorowym i będzie koncesja dla przewoźnika, który będzie musiał zaproponować nie tylko trasę z Jezioran do Olsztyna, czy z Jezioran do Biskupca, ale będzie musiał zaproponować trasę z Jezioran do Ramsowa, z Jezioran do Franknowa, z Jezioran do Zerbunia, czy z jakiś innych miejscowości i będzie musiał kompleksowo przedłożyć swoją propozycję i z tych propozycji się wywiązać. Czyli będzie musiał świadczyć usługi na tym całym obszarze. I proszę Państwa ten argument, o którym Pan mówił, że on się wycofa z tego rynku jest dla mnie nieprzekonywujący, bo uruchamiają kolejne trasy, próbują wejść przewoźnikowi 5 minut przed innym przewoźnikiem, to co chcieliśmy my uporządkować, żeby była jakiś ład i porządek, a przede wszystkim zachowane bezpieczeństwo dla naszych mieszkańców. Przewoźnicy jeden przez drugiego starają się wchodzić sobie nawzajem. Nie wiem, czy nie trzeba rzeczywiście pozostawić to wolnemu rynkowi, każdemu uzgadniać przejazdy tak niech każdy jeździ byleby nie było w tym samym czasie, czyli nie w tej samej minucie. Mamy 4 stanowiska, każdy jedzie co minutę w tym samym kierunku i niech rynek zdecyduje kto jeździ, bo naprawdę bez normalnego funkcjonowania nie jesteśmy w stanie tego rozwiązać. A kwestia, czy wycofają się z rynku, nie, jest to ciekawy rynek z resztą Pan jako kierowca wie dobrze o tym, że jeździ dużo osób.”

Radny Leszek Ciborski: „Jest Pan w błędzie, bo wszystkie pozwolenia, koncesje na przewóz osób są wydane, czy dla PKS, czy do kogoś innego do 23 czerwca 2016 roku wszystkie linie nieregularne przewoźników idą pod przetarg, to nie jest tak jak Pan powiedział.”

Pan Burmistrz: „Nie, będzie przetarg on będzie musiał stawać.”

Radny Leszek Ciborski: „A pierwszy warunek przetargu jest.”

Pan Burmistrz: „Dlatego do czerwca 2016, bo od 2017 roku zmienia się ustawa i trzeba będzie w drodze przetargu rozstrzygnąć, kto jaki przewoźnik i jeżeli się zgłosi przewoźnik taki, który zdeklaruje my będziemy to określać także potrzeby, jeżeli będzie to przetarg robiony na terenie całego powiatu, to my będziemy zgłaszać nasze potrzeby komunikacji na terenie naszej gminy. One będą musiały być uwzględnione w przetargu i osoba, która będzie

składała ofertę, bo może być tak, że wygra przewoźnik z Wrocławia, albo jeden wielki Bus Polski, czy jakaś tam inna firma, która wygra przetarg na przewozy i będzie na naszym terenie świadczyć usługi i zrobi to na terenie całego kraju pewnie, ale będzie musiała świadczyć usługę na tych trasach, które będą w przetargu i wskazane. Jeżeli my nie będziemy lokalnie tego robić, a będzie to objęte szerszym tym programem to będziemy, czy tak, czy tak wskazywać te trasy, które są niezbędne do tego, aby były skomunikowane. W tej chwili każdy przewoźnik sobie wybiera. On decyduje o tych, czy tu chce jeździć, czy nie. Później w tym postępowaniu przetargowym nie, będzie mieć z góry narzucone. Chcesz złożyć ofertę, złóż ją, ale na taki obszar i wtedy on musi skalkulować, nie wybierać sobie tych tras, które są dla niego ekonomicznie uzasadnione i lepsze, ale on ma rozwiązać problem komunikacji zbiorowej na terenie całej gminy, a nie te, które są dla niego nieopłacalne. Nie będzie jeździł, tak jak mamy w tej chwili, że ludzie nie mają dojazdów, a będzie robił tylko tam, gdzie jest to opłacalne, będą między sobą robią konkurencję bardzo dobrze, bo stawki spadły do 3 zł. Chyba mieszkańcy z tego tytułu są zadowoleni, natomiast niestety ureguluje to rynek i nie robimy sztucznego ruchu tak, że jednego preferujemy, drugiego nie preferujemy. Proszę Państwa jest tyle godzin odjazdów z Jezioran, że tak naprawdę my mamy problem, żeby uzgodnić godziny odjazdu z naszego przystanku w sposób taki, aby nie powodowało to zamieszania między jednym, a drugim przewoźnikiem, którzy wjeżdżaliby jeden przed drugim o 5 minut nie byłby Pan zadowolony, że jeżeli Pan ma wypracowaną trasę, że Burmistrz Boczkowski uzgadnia innemu przewoźnikowi i wjeżdża 5 minut przed Pana odjazdem zgarnia wszystkich pasażerów, a Pan jedzie na pusto do Olsztyna. To też trzeba brać pod uwagę kwestie bezpieczeństwa. Mamy w tej chwili te cztery stanowiska, możemy to kształtować w sposób taki, w sposób bezpieczny, żeby nie robić sztucznie zamieszania, sztucznego konfliktu, który powstał w wyniku zajęć, które Państwo słyszeliście. Jestem daleki od tego i chcieliśmy to uregulować, niestety zdjęliście to Państwo z porządku obrad, w tej chwili się zastanawiamy nad tym jak to uregulować, żeby było to w sposób prawidłowy. Na razie jest tak jak jest, nie mamy sygnałów większych dotyczących tam jakiś niebezpiecznych rzeczy, czy konfliktów itd. Nie mamy zgłoszeń, nie dotarły do mnie od przewoźników. Natomiast miejsce jest, żeby te usługi świadczyć.”

Pani Anna Wardzyńska - Wiceprzewodnicząca Rady: „Kto jeszcze z Pań i Panów radnych?”

Radny Andrzej Szuwalski: „Panie Burmistrzu, w kalkulacji w tej tabeli ostatnia kolumna, jest to wzrost faktyczny wpływów, są to cyfry, gdzie ewentualne o tyle będzie większy przypis z podatków. Zgadza się?”

Pan burmistrz: „Tak;”

Radny Andrzej Szuwalski: „Cały czas Pan radnym tłumaczy, że musimy patrzeć na subwencję wyrównawczą, że zmniejszenie spowoduje zmniejszenie subwencji nie otrzymanie jej. Jeżeli ten wzrost podatku, ale jeżeli wpływy będą większe, niższe niż przewidywane założymy na poziomie 10 % kwoty od tych tutaj podanych nie wydaje mi się, żeby to ujemnie wpłynęło na otrzymanie subwencji wyrównawczej.”

Pan Burmistrz: „Proszę Państwa, nasze skutki finansowe związane z ewentualnym zaniechaniem jakiegoś poboru podatku w jakiejś tam kwocie nie przekładają się jeden do jeden dotyczącej wielkości subwencji wyrównawczej. To nie jest tak, że my zrezygnowaliśmy z 10 tysięcy zł, to mamy o 10 tysięcy zł mniejszą subwencję, to są wskaźniki, które w stosunku do ogólnej sytuacji finansowej innych gminy jak rzutują i ogólnie do dochodów państwa rzutują na naszą subwencję i to nie jest kwotowo, tylko wskaźnikami przeliczane. Mogliśmy tyle, a ten wskaźnik jest wyliczany, a zrezygnowaliśmy z tyłu i to jest skutkiem do całego budżetu, czyli jeżeli mamy budżet na poziomie 27 milionów zł jest wyliczany wskaźnik bach mnożymy i wychodzi kwota i to nie jest tak, że jeden do jeden, że my rezygnujemy z 11 tysięcy zł i raptem o taką wielkość mamy mniejszą subwencję. Gdyby to było tak proste to, to jest w każdej chwili wyliczalne i możemy powiedzieć machamy ręką na to nie ma problemu, stracimy tylko 11 tysięcy zł, ale tak nie jest.”

Pani Anna Wardzyńska - Wiceprzewodnicząca Rady: „Kto jeszcze z Pań i Panów radnych?”

Radna Elwira Nojman-Kieza: „Panie Burmistrzu, trzeba było w tych punktach, w których nie mamy żadnych pojazdów tam dać maksymalne wtedy nie byłoby problemu, że z czegoś rezygnujemy i nie obciążiliby nam.”

Pan Burmistrz: „Proszę Państwa, nie robimy podatków pod obiekty, które mamy, ale mogą się pojawić, także musimy to określić i dla każdego rodzaju określamy, to w takiej wielkości jakiej są zaproponowane ,w tych innych rzeczach są maksymalne minus 100 zł, czy ileś i są te wielkości. Ich w tej chwili nie ma, ale mogą się pojawić mogą, ale nie muszą. Natomiast my musimy te wartości określić. Cóż z tego, że my pokażemy jak nie będziemy mieć żadnego wpływu.”

Radna Elwira Nojman-Kieza: „Podczas wyborów Pan mówił o ściąganiu tego transportu i obniżaniu stawek dla niech, a tutaj podwyższamy. Nie wiem, czy ktokolwiek postanowi założyć tutaj firmę nawet jeżeli tak jak Pan mówił tych samochodów tu nie będzie, w rzeczywistości tylko będą zarejestrowane. W tym momencie nikt tego nie robi.”

Pan Burmistrz: „Proszę Państwa, miałem tym tematem zająć się w odpowiedziach na interpelacje i wnioski radnych zapytania Pani taty. Natomiast powtórzę to jeszcze raz, to co mu mówiłem kiedyś, wcześniej. Proszę Państwa, środki transportowe, którymi dysponują duże firmy są najczęściej wzięte w leasingu i oni w większości nie są właścicielami tych samochodów tylko banki, czy firmy leasingowe. W momencie, kiedy się kończy leasing mogą wykupić, mogą zostawić, natomiast analizy wymaga kwestia związana, czy skóra jest warta wyprawki, czyli jeżeli my decydujemy się na obniżenie wartości za środki transportowe, czy z faktu tego, że firma ta jest na naszym terenie wpłyną do nas pieniądze w podatku od osób prawnych i teraz każda firma, każda osoba fizyczna, która ma zapłacić podatek inwestuje tak, aby ten podatek był jak największy. Ja rozmawiałem z przedstawicielami dwóch firm prosząc ich o to, aby przedstawili mi kalkulację wielkości, bilans związane z ich wynikiem finansowym i podatkiem jaki odprowadzają do urzędu skarbowego i jaki ewentualny może być udział w podatku od osób prawnych, który wpłynie do nas do gminy. Takich informacji nie chciano mi udzielić zasłaniając się tajemnicą. Rozmawiali ze swoimi prezesami, radcami

prawnymi w obawie, że mogą być one ujawnione komuś innemu. Rozmawiałem z firmą, która zajmuje się transportem i zakupem z zagranicy i transportem samochodów, która handluje ciągnikami siodłowymi, czyli mają tabor, który przewożą te samochody, które później ciągną tiry jest to przeogromna firma w Polsce znam tego Pana osobiście rozmawiałem z nim na ten temat.”

Radny Marek Malinowski: „I co nie chce u nas zainwestować?”

Pan Burmistrz: „Zainwestował w innym miejscu już wcześniej, natomiast proszę Państwa, jest to spółka wspólnicy muszą się zgodzić i ujawnienie pewnych szczegółów dotyczących ich działalności jest to otwarcie księgi przed konkurencją, boją się tego. Mają się zastanowić i realnie nad tym porozmawiać, trochę to trwa. Ja nie ukrywam, że cały czas prowadzę rozmowy z dużą firmą, która się znajduje w Bednarach może jak Państwo sobie odnajdziecie, to zobaczycie co to za firma z takim kółkiem i trzema kreskami w środku, znanego kierowcy rajdowego z wielu, wielu lat poprzednich Sobiesława Zasady i to też jest ten sam problem. Tak jak mówiłem, był to pomysł, aby to zrobić myślę, że to nie jest droga zamknięta, w każdej chwili możecie Państwo zmienić decyzję dotyczącą podatku od środków transportowych, ale wtedy musicie Państwo wiedzieć, że ja już mam wiedzę pełną, bo nie mogę powiedzieć tak, że już są w 100% zdecydowani na to, aby się tutaj pojawić.”

Pani Anna Wardzyńska - Wiceprzewodnicząca Rady: „Kto następny z Państwa radnych?”

Radny Andrzej Szuwalski: „Ja bym chciał zgłosić wniosek formalny o zarządzenie przerwy.”

Pani Anna Wardzyńska - Wiceprzewodnicząca Rady ogłosiła dziesięciminutową przerwę.

Po przerwie **Pani Wiceprzewodnicząca** zapytała, czy ktoś jeszcze ma pytania odnośnie projektu uchwały?

Nikt więcej nie miał pytań.

Następnie **Radny Andrzej Szuwalski** odczytał projekt uchwały.

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku którego przy 8 głosach "za" i 5 "przeciw" (13 radnych obecnych)

**podjęła uchwałę nr XIII/67/15
w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych**

która stanowi *załącznik nr 3 do protokołu*

- 4) określenia stawki opłaty miejscowej, terminu płatności oraz sposobu jej poboru.

Pani Wiceprzewodnicząca poprosiła o głos Pana Burmistrza.

Pan Burmistrz: "Proszę Państwa, tak jak informowałem Państwa na Komisji jest to inaczej nazwana opłata za to, że ktoś przyjeżdża do nas, kiedyś to się nazywało opłatą klimatyczną,

a teraz tylko i wyłącznie związaną z pobytem na naszym terenie. Decyzjami Rad poprzednich takie dwie miejscowości, w których był zaobserwowany duży wzrost osób przyjeżdżających do gminy Jeziorany, to była miejscowość Kikity i Zerbuń. Też w tych miejscowościach był określany obowiązek pobierania tej opłaty miejscowej. Było to zróżnicowane do tej pory na dzieci i na dorosłych. Zrezygnowaliśmy z tej gradacji, ta wielkość wynosi 2,18 zł. Jest to opłata za pobyt na naszym terenie i osoby, które przyjmują mają obowiązek pobrania takiej opłaty i odprowadzenia jej do kasy urzędu. Oczywiście, jeśli zdecydujecie Państwo, żeby objąć takim obowiązkiem całą gminę, to może być objęta cała gmina, nie tylko te dwie miejscowości. Decyzjami Rad poprzednich, które zintensyfikowały ruch turystyczny był dostrzegalny w tych dwóch miejscowościach, oczywiście on się rozwija nie jest tylko w tej jednej miejscowości, ale to jest na razie taka propozycja, oczywiście Państwo możecie zdecydować, że obejmuje inny obszar."

Pani Wiceprzewodnicząca zapytała, czy ktoś jeszcze ma pytania odnośnie projektu uchwały?

Nikt więcej nie miał pytań.

Następnie **Radny Andrzej Szuwalski** odczytał projekt uchwały.

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku którego jednogłośnie (13 radnych obecnych)

**podjęła uchwałę nr XIII/68/15
w sprawie określenia stawki opłaty miejscowej, terminu płatności oraz sposobu jej poboru**

która stanowi *załącznik nr 4 do protokołu*

5) określenia dziennych stawek opłaty targowej oraz zasad jej poboru.

Pani Wiceprzewodnicząca poprosiła o głos Pana Burmistrza.

Pan Burmistrz: "Także wzorem lat ubiegłych są te stawki zmieniane. Nie będę jej dokładnie czytał, ale ten pobór odbywa się na targowisku przy ul. Kolejowej. Inkaso pobiera spółka, która zarządza tym terenem. Wzrosty są na poziomie dwóch złotych, w niektórych pozycjach jest to trochę więcej, ale nie ma tutaj ograniczonych górnych progów itd. możemy zastosować dowolne, nie mniej jednak staramy się urealnić te wielkości, one wzrastają z 6 zł do 8 zł z 14 zł do 16 zł, w jednym przypadku jest wzrost ze 105 zł do 130 zł."

Radny Andrzej Szuwalski: "czy w punkcie 5 podpunkty tego punktu odnoszą się do wszystkich wyrażen użytych w punkcie piątym?"

Pan Burmistrz: "Inkasenci są wymienieni w ustępie czwartym."

Radny Andrzej Szuwalski: "W §1 pkt 5 są wymienione różnego rodzaju sfery działalności, czy to się odnosi do wszystkich miejsc wymienionych? Wszystkie te podpunkty?"

Pan Burmistrz: "W punkcie piątym ma Pan wymienione te miejsca."

Radny Andrzej Szuwalski: "Tak. Te wszystkie miejsca, sposób działalności odnosi się do tych wszystkich miejsc, o których mowa w podpunkcie? W sensie festyn, jarmarki, plaża, amfiteatr, stadion..."

Pan Burmistrz: "Tak".

Radny Andrzej Szuwalski: "do wszystkich miejsc?"

Pan Burmistrz: "Tak".

Pani Wiceprzewodnicząca zapytała, czy ktoś jeszcze ma pytania odnośnie projektu uchwały?

Nikt więcej nie miał pytań.

Następnie **Wiceprzewodnicząca** odczytała projekt uchwały.

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku którego przy 11 głosach "za" i 2 "wstrzymujących się" (13 radnych obecnych)

**podjęła uchwałę nr XIII/69/15
w sprawie określenia dziennych stawek opłaty targowej oraz zasad jej poboru,
która stanowi *załącznik nr 5 do protokołu***

6) ustalenia opłat za korzystanie z Cmentarza Komunalnego w Jezioranach i urządzeń cmentarnych,

Pani Wiceprzewodnicząca poprosiła o głos Pana Burmistrza.

Pan Burmistrz: „Proszę Państwa, są to regulacje dotyczące tych opłat, wzrost na poziomie 10 zł. Te stawki nie były zmieniane przez 4 lata. Tak jak mówiłem wcześniej, lepiej rok rocznie robić małe kroki niż w jakimś tam okresie zrobić potężne i tak dla przypomnienia było to mówione na Komisji, są to opłaty na 10 i 20 lat, także nie jest to jakaś oszałamiająca kwota w stosunku do podwyżek, które wpływają, to jest raptem 10 zł w okresie 10 lat. Jest to skutek finansowy dla budżetu rodzinnego nie wielki, natomiast wpływ do budżetu, gdzie są koszty związane z utrzymaniem cmentarza i naszym planowanym proszę Państwa na przyszły rok w budżecie, próbom podjęcia, bo takie próby były już wcześniej przez poprzedniego Burmistrza i Radę dotyczące wybudowania alejek na cmentarzu i naprawy muru ogrodzeniowego, który w niektórych miejscach jest w tragicznym stanie i wymaga naprawy, też musimy znaleźć te środki częściowo we własnym budżecie, częściowo będziemy szukać tych pieniędzy w Ministerstwie Kultury, gdyż jest to wpisane, cały cmentarz, do rejestru zabytków i bez jakiegokolwiek zgody konserwatora nie można nic zrobić. Także tyle w kwestii wyjaśnienia.”

Pani Wiceprzewodnicząca zapytała, czy ktoś jeszcze ma pytania odnośnie projektu uchwały?

Nikt więcej nie miał pytań.

Następnie **Wiceprzewodnicząca** odczytała projekt uchwały.

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku którego przy 10 głosach "za" i 3 "wstrzymujących się" (13 radnych obecnych)

**podjęła uchwałę nr XIII/70/15
w sprawie ustalenia opłat za korzystanie z Cmentarza Komunalnego w Jezioranach
i urządzeń cmentarnych**

która stanowi *załącznik nr 6 do protokołu*

7) przyjęcia Gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych oraz przeciwdziałania narkomanii na rok 2016.

Pani Wiceprzewodnicząca poprosiła o głos *Panią Danutę Tarasiewicz - kierownika Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Jezioranach.*

Pani Danuta Tarasiewicz – Kierownik MOPS: „Realizacja profilaktyki antyalkoholowej i przeciwdziałania narkomanii jest zadaniem obowiązkowym, własnym gminy. Wszelkie działania realizowane właśnie są w oparciu o roczne programu profilaktyki rozwiązywania problemów alkoholowych. Środki na realizację tych działań pochodzą z tytułu wydanych zezwoleń na sprzedaż napoi alkoholowych i w latach ubiegłych. Wszystkie pozyskane środki przeznaczane były właśnie tylko i wyłącznie na profilaktykę antyalkoholową i przeciwdziałanie narkomanii. Od około dwóch lat rozszerzona w związku z dodaniem nowych zadań wynikających z przeciwdziałania przemocy, jak również wdrożenia ustawy wspierania rodziny w systemie pieczy zastępczej, również możliwość finansowania działań ze środków pozyskanych z tytułu zezwoleń. Czy może są pytania ze strony Państwa?”

Pani Anna Wardzyńska – Wiceprzewodniczący Rady: „Jeśli nie to dziękuję, Państwo radni też żadnych pytań nie mają, to odczytamy projekt uchwały.”

Radny Andrzej Szuwalski odczytuje projekt uchwały.

Następnie *Radny Andrzej Szuwalski* odczytał projekt uchwały.

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku którego jednogłośnie (13 radnych obecnych)

**podjęła uchwałę nr XIII/71/15
w sprawie przyjęcia Gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów
alkoholowych oraz przeciwdziałania narkomanii na rok 2016**

która stanowi *załącznik nr 7 do protokołu*

8) przyjęcia Gminnego Programu Wspierania Rodziny dla Gminy Jeziorany na lata 2016 - 2018.

Pani Wiceprzewodnicząca poprosiła o głos *Panią Danutę Tarasiewicz* - kierownika Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Jezioranach.

Pani Danuta Tarasiewicz – Kierownik MOPS: „Szanowni Państwo, gminne programy wspierania rodziny opracowywane są zgodnie z ustawą o wspieraniu rodziny z grupy zastępczej, opracowywane są na okresy trzyletnie. Programy te przewidują rozwój wszelkich form profilaktycznych mających na celu wzmocnienie rodzin, szczególnie rodzin borykających się z problemami wynikającymi z niezaradności w sprawach opiekuńczo-wychowawczych, jak również działań profilaktycznych wzmacniających rodziny borykającymi się z takimi problemami.”

Pani Wiceprzewodnicząca zapytała, czy ktoś jeszcze ma pytania odnośnie projektu uchwały?

Nikt więcej nie miał pytań.

Następnie *Radny Andrzej Szuwalski* odczytał projekt uchwały.

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku którego jednogłośnie (13 radnych obecnych)

podjęła uchwałę nr XIII/72/15
w sprawie przyjęcia Gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów
alkoholowych oraz przeciwdziałania narkomanii na rok 2016
która stanowi załącznik nr 8 do protokołu

9) przyjęcia programu współpracy gminy Jeziorany z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na 2016 rok,

Pani Wiceprzewodnicząca zapytała, czy ktoś jeszcze ma pytania odnośnie projektu uchwały?

Nikt więcej nie miał pytań.

Następnie odczytała projekt uchwały.

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku którego jednogłośnie (13 radnych obecnych)

podjęła uchwałę nr XIII/73/15
w sprawie przyjęcia programu współpracy gminy Jeziorany z organizacjami pozarządowymi
oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności
pożytku publicznego i o wolontariacie na 2016 rok
która stanowi załącznik nr 9 do protokołu

10) przystąpienia do opracowania projektu uchwały ustalającej "Zasady i warunki sytuowania obiektów małej architektury, tablic reklamowych oraz ogrodzeń".

Pani Wiceprzewodnicząca poprosiła o głos Pana Burmistrza.

Pan Burmistrz: „Może tylko dwa słowa dla osób, które nie były na Komisji. W związku z organizacją ustawy tzw. krajobrazowej Rada może określić oddzielną uchwałą, określić zasady sytuowania takich obiektów, określić ich warunki budżetowe. W związku z tą ustawą będziemy uchylać miejscowy plan, nie będziemy mogli zamieszczać tego w planie miejscowym. Dzisiejsza uchwała ma na celu wywołanie przystąpienia do opracowania takich zasad. Jeżeli Państwo zdecydujecie się, że taką uchwałą wywołujemy ja będę zobowiązany przygotować propozycję takich zasad i przygotować to na sesję do przegłosowania przez Państwa. Będzie to prawo miejscowe, które będzie obowiązywało wszystkich w tym zakresie, które będzie przewidziane ustawą obiektem małej architektury. Obiekty związane z reklamami i ogrodzeniami w miejscach publicznych.”

Pani Wiceprzewodnicząca zapytała, czy ktoś jeszcze ma pytania odnośnie projektu uchwały?

Nikt więcej nie miał pytań.

Następnie *Radny Andrzej Szuwalski* odczytał projekt uchwały.

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku którego przy 9 głosach "za" i 4 "przeciw" (13 radnych obecnych)

**podjęła uchwałę nr XIII/74/15
w sprawie przystąpienia do opracowania projektu uchwały ustalającej "Zasady i warunki
sytuowania obiektów małej architektury, tablic reklamowych oraz ogrodzeń",**

która stanowi *załącznik nr 10 do protokołu*

11) rozpatrzenia skargi M. R. na działalność Burmistrza Jezioran.

Radny Jerzy Płociński - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej odczytuje stanowisko Komisji Rewizyjnej w sprawie skargi, które stanowi *załącznik nr 11 do protokołu*.

Pani Wiceprzewodnicząca zapytała, czy ktoś jeszcze ma pytania odnośnie projektu uchwały?

Nie było pytań.

Następnie *Radny Andrzej Szuwalski* odczytał projekt uchwały.

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku którego jednogłośnie (13 radnych obecnych)

**podjęła uchwałę nr XIII/75/15
w sprawie rozpatrzenia skargi M. R. na działalność Burmistrza Jezioran**

która stanowi *załącznik nr 12 do protokołu*

12) zmian w budżecie gminy na 2015 rok.

Pani Maria Compa - Skarbnik Gminy omówiła projekt uchwały.

Pani Wiceprzewodnicząca zapytała, czy ktoś jeszcze ma pytania odnośnie projektu uchwały?

Pytań nie było.

Następnie *Radny Andrzej Szuwalski* odczytał projekt uchwały.

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku którego przy 9 głosach "za" i 3 "wstrzymujących się" (12 radnych obecnych)

**podjęła uchwałę nr XIII/76/15
w sprawie zmian w budżecie gminy na 2015 rok
która stanowi *załącznik nr 13 do protokołu***

13) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2015-2028.

Pani Maria Compa - Skarbnik Gminy omówiła projekt uchwały.

Pani Wiceprzewodnicząca zapytała, czy ktoś jeszcze ma pytania odnośnie projektu uchwały?

Pytań nie było.

Następnie odczytała projekt uchwały.

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku którego przy 9 głosach "za" i 3 "wstrzymujących się" (12 radnych obecnych)

**podjęła uchwałę nr XIII/76/15
w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2015-2028
która stanowi *załącznik nr 14 do protokołu***

Ad. 9. Przyjęcie protokołu XII sesji.

Uwag do protokołu nie wniesiono, w związku z tym radni przystąpili do głosowania.

Rada Miejska jednogłośnie (12 obecnych radnych) przyjęła protokół XII sesji Rady Miejskiej w Jezioranach.

Ad. 10. Odpowiedzi na interpelacje i wnioski radnych.

Pan Leszek Boczkowski – Burmistrz Jezioran: „Udzieliliśmy odpowiedzi na piśmie osobom, które dostały. Ja udzielę odpowiedzi Panu Markowi Nojman na jego zapytanie, co Pan zrealizował ze swoich obietnic przed wyborczych. Na jedno już udzieliłem panu odpowiedzi, a moja kadencja jeszcze się nie skończyła. Do tego dążymy, abyśmy mieli śmieci za 0 zł. Tak jak już wcześniej mówiłem na poprzednich sesjach, szukałem w swoich wypowiedziach przed wyborczych takiej deklaracji stu miejsc pracy, powtórzę to raz jeszcze, nigdy nikomu nie

obiecałem stu miejsc pracy. Chyba Pan był na innym spotkaniu, też to mówiłem, też to Panu tłumaczyłem powtarzam raz jeszcze. Mam nadzieję, że być może no nie wiem nie pamiętał Pan tego zdarzenia tej sesji, albo nie przywiązywał Pan w ogóle wagi do tego, co mówię. Gdzie są remizy strażackie? Mógłbym powiedzieć w prosty sposób, tam gdzie stoją. Żeby móc je realizować trzeba mieć środki. Wiecie Państwo dobrze o tym, są zaplanowane w budżecie na rok 2016. W momencie uruchomienia możliwości, mamy zapisane w budżecie, będziemy się starać o pozyskanie środków na realizację tych remiz. Proszę Państwa, sprawa śmieci 0 zł, wiecie o tym, że są te dwie umowy, nie będę się powtarzał niedawno to mówiłem, wystarczy tylko posłuchać i zrozumieć przede wszystkim, to do czego chcemy dążyć, aby zminimalizować te wartości i wprowadzić za 0 zł. Mówi Pan, że obiecuje Pan coś czego Pan nie może dotrzymać, że wcześniej już Pan to mówił, że powinienem wiedzieć, że były podpisane dwie umowy na zagospodarowanie odpadów i umowa ze spółką. Chcę tylko przypomnieć Państwu, a Pan także był na sesjach, że wtedy, kiedy była kwestia związana ze śmieciami, gdzie był ogłaszany przetarg chciałem dopytać, odebrano mi głos jako radnemu, nie dopuszczono do dalszego zadawania pytań. Głównym punktem tej sesji było uhonorowanie Burmistrza za całokształt jego wspaniałej pracy podejmując uchwałę o udzielenie absolutorium za rok 2012. Pyta Pan też gdzie są remontowane drogi te, które miały być wspaniałe asfaltowe, w domyśle Pana wypowiedzi, gdy jeździłem podczas kampanii wyborczej i obiecywałem ludziom niestworzone rzeczy, według Pana stwierdzenia. Nie wiem, czy Pan siedział obok mnie, czy był Pan w mieszkaniu, gdzie składałem takie deklaracje. Mówiłem tylko, że będziemy remontować drogi w miarę możliwości, naszym skromnych możliwości. Natomiast proszę Państwa nie jest bez znaczenia fakt, że gro pieniędzy przeznaczonych jest na remonty z budżetu państwa i w ramach środków funduszy unii europejskiej na drogi wojewódzkie, a tylko i wyłącznie na drogi powiatowe tylko 15% na miejskich obszarach funkcjonalnych Olsztyna, Elbląga i Ełku. Chce tylko Państwa poinformować, że w poniedziałek mam spotkanie z Panią Starostą i z Panią Marszałek, właśnie na temat remontu drogi gminnej tego całego programu systemu spotkamy się o godzinie 9, żeby omówić wstępnie zasady i regulacje i od przyszłego tygodnia ogólne spotkanie forum wszystkich samorządów związane z metodologią, strategią i przede wszystkim warunkami brzegowymi na podstawie, której będą rozdysponowywane środki na budowę i remonty dróg. Mam nadzieję, że poniedziałkowe spotkanie przyniesie jakieś owocne dla nas korzystne informacje. My nie jesteśmy tak naprawdę w tym miejscu instytucją decydującą jak wszystkie inne instytucje. Jest program opracowany przez Urząd Marszałkowski w ramach RPO, są pewne elementy, standardy, natomiast będziemy się starać wszyscy, nie tylko gmina Jeziorany, ale i inne samorzady, aby traktowano nas po partnersku, abyśmy z tego wielkiego tortu jakim są środki na drogi mogli także coś pozyskać. Proszę Państwa to, że przychodzi Burmistrz i ma natychmiast zrealizować pewne rzeczy, które wszyscy oczekiwali, zwłaszcza dotyczy wody, jest związane z możliwościami finansowymi naszej gminy. Nad tym też trzeba myśleć, a nie tylko i wyłącznie nazywać Panie Marku, że Burmistrz obiecał wyczarowując z tej kieszeni zaczarowanej, którą ma zrobić. Obiecałem rzetelnie się przyglądać każdej złotówce, którą będziemy wydawać na te rzeczy. Pozostałe kwestię związane ze szczegółami przygotowała dla Pana Pani Maria dotyczą kredytów i spłat zostało to Panu przekazane. Kwestia znaków w miejscowości Kalis, o którą pytał Pan

Płociński rzeczywiście znak ten został umieszczony w miejscu niewłaściwym i przesunięto go dosłownie o parę metrów, czy tam metr, czy dwa i on stoi we właściwym miejscu. Osoby, które wkopywały ten znak wykonały go w oparciu o moję powiedzieć tak nie była osoba, która nadzorowała tak ja to odebrałem, osoba, która to nadzorowała, że ma być to zrobione w tym miejscu. Po interwencji właściciela nieruchomości ten znak został przeniesiony we właściwe miejsce i obecnie tam jest usytuowany. To tyle dziękuję bardzo.”

Więcej pytań nie było. W związku z tym ***Pani Anna Wardzyńska – Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej*** ogłosił, że XIII sesja Rady Miejskiej została zakończona.

Protokołowała

Anna Gleszczyńska

Przewodniczący Rady Miejskiej

Bogusław Wierzbicki